


# ***EWANGELIK KATOWICKI***

**Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej  
w Katowicach**

**Nº 6/2024 (169)**



**ZAUF AJ PANU  
JUŻ DZIŚ!**

**Rzekł Mojżesz do ludu: Nie bójcie się, wytrwajcie,  
a zobaczycie pomoc Pana, której udzieli wam dzisiaj!**

**(2 Mż 14,13)**

**Czerwiec  
2024**



*Wszakże dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec, ...  
i jeden Pan, Jezus Chrystus – I Kor 8,6*

Z ogromnym niepokojem, ale i z radością dowiaduję się z literatury innych krajów o niesłychanym zamęcie religijnym, jaki tam zapanował. Niepokój zrozumiały, ale radość? Tak, radość i wdzięczność, że jeszcze nie dotarła do nas fala zarazy, jaką niosą z sobą nowoczesne prądy, które uzurpują sobie prawo do zbawienia tego świata własnymi sposobami, bez Bożej pomocy, bez Chrystusa, bez religii. Od zarania dziejów próby takie były czynione i doszło do tego, że zamiast zbawienia, stoimy wobec samozagłady. „Bóg jest w nas! Zbawimy się sami! Samorealizacja was wyzwoli!” – oto niektóre z hasła, obecnie bardzo modnych. Tyle, że nie są to hasła nowe, bo ich „wynałazca” znany był już w raju. Choć prądy te noszą różne imiona, ich inspirator zawsze jest ten sam. „Kłamca i ojciec kłamstwa...”

A że się raduję? Bo mam nadzieję, że się przed nimi obronimy. Bo choć mały jest nasz Kościół Ewangelicki i jak wszystko, co ludzkie, też nie jest bez skazy, to jednak dzielnie opiera się atakom szatańskim, jeszcze trzyma się Biblii i Chrystusa, choć może i kurczowo. Oby mu Bóg dodał potrzebnej mocy!

Musimy modlić się o ożywienie w naszej społeczności, by nie przyjęła wrogiej fali w stanie uśpienia. Ostrzegał nas Jezus, że „złodziej przychodzi w noc”. Taka „nocą” jest oddalenie od Słowa Bożego, zaniedbanie modlitwy i praktyk kościelnych, wzajemna oschłość. Taką „nocą” może być stygnięcie żarliwości u pasterzy, przeciążonych niejednokrotnie ponad miarę innymi obowiązkami, zamiast troską o owce.

Wróg stosuje przebiegłe taktyki, posługuje się humanitarnymi hasłami, pod którymi każdy z nas chętnie by się podpisał. Ale to jest jego chytry podstęp. Hasła piękne, ale realizacji ich nie ma. A wszystko ma na celu tylko jedno: usunąć z drogi Chrystusa i zająć Jego miejsce. Bądźmy więc czujni na obce prądy. Odrzucajmy każdą naukę, nawet najbardziej interesującą z pozoru, nawet najbardziej trafiającą do tak zwanego „zdrowego rozsądku”,

jeżeli zaprzecza ona jednemu przesłaniu: że „Jezus Chrystus jest Synem Bożym i przyszedł w ciełe na świat, aby nas zbawić” (1 J 4). Gdyż to jest i musi pozostać fundamentem naszej wiary, inaczej „dom nasz zachwieje się i runie, gdy uderzy weń burza...”.

Anna Sikorska, *Rozważania*, s.147-148.

## Słowo proboszcza

Moim zadaniem maj w tym roku był bardzo piękny. Nie tylko pogodowo. Dane nam było przeżywać piękne chwile. W niedzielę 12 maja gościliśmy chóry i zespoły muzyczne naszej Diecezji Katowickiej. To rzeczywiście było „Święto Pieśni”. Jeszcze raz dziękuję wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie i organizację tego wydarzenia. Dziękuję naszemu chórowi za udział w Święcie Pieśni oraz za śpiew podczas uroczystych nabożeństw 19 i 26 maja.

W tym roku nasz chór parafialny *Largo Cantabile* obchodzi 120-lecie działalności. Jubileusz chóru połączony zostanie z 166. pamiątką poświęcenia naszego kościoła, która odbędzie się 29 września.

W niedzielę 19 maja przeżywaliliśmy diamentową konfirmację. Z wielką radością powitałem tych, którzy w 1954 i 1964 roku mieli swoją konfirmację. Prawie wszyscy byli konfirmowani w naszym kościele. Po nabożeństwie, przy pysznym torcie był czas na wspomnienia i rozpoznawanie się na zdjęciach z 1954 i 1964 roku. Szkoda, że nie mieliśmy konfirmantów z roku 1974 czyli sprzed 50 lat. Chciałbym, każdego roku przeżywać takie jubileuszowe konfirmacje. Przy okazji podam, że w przyszłym roku będę obchodził z p. Janem W. złotą konfirmację. Obaj byliśmy konfirmowani w kościele w Pszczyźnie.

Niedziela 26 maja przyniosła kolejną radość. Konfirmowanych zostało ośmioro 14 i 15-latków. **Życzę Wam, konfirmanci, żeby Boże błogosławieństwo nie odstępowało od Was. Niech łaskawy Bóg przez Ducha Świętego utwierdza w wierze, dodaje**

**sił i odwagi do stania po stronie Pana i Jego Kościoła, po stronie dobra i pokoju. Niech Wasze życie będzie czerpaniem z Bożego błogosławieństwa i byciem błogosławieństwem dla innych. Niech Słowo Boże zapisane na świadectwie konfirmacyjnym będzie Waszym przewodnikiem na każdej drodze życia, nauczycielem, podporą i wzmocnieniem na każdy dzień.**

Za nami miesiąc pięknych koncertów. Oprócz koncertu zespołu GGDuo w Święto Pieśni 16 czerwca byliśmy zaproszeni na koncert chóralny w ramach VI Metropolitalnego Festiwalu Chóralnego. W naszym kościele wystąpił chór Canto d'Oro z ZPSM i Zespołu Kameralny Santarello. W czwartek 23 czerwca odbył się egzamin uczniów klasy organów Państwowej Szkoły Muzycznej im. Mieczysława Karłowicza. W drugi dzień Świąt Zesłania Ducha Świętego po nabożeństwie odbyło się spotkanie ze smażeniem jajecznicy. Było to rozpoczęcie sezonu piknikowego w naszej parafii.

A co przed nami? Trwają przygotowania do Tygodnia Dobrej Nowiny czyli Day Campu, który odbędzie się od 21 do 28 lipca. Dziękuję już dzisiaj tym, którzy zgłosili się jako wolontariusze. To szczególny Tydzień. Gościmy przyjaciół z Kalifornii, którzy uczą nasze dzieci języka angielskiego i prowadzą zajęcia biblijne. Nasi wolontariusze z językiem angielskim są bardzo potrzebni i przydatni. Cieszę się, że wolontariuszami zostają ci, którzy kilka lat temu byli uczestnikami Day Campu. Odpowiedzialnymi za organizację tego tygodnia jest od lat p. Iwona i nasz praktykant p. Konrad. Od 29 lipca Tydzień Dobrej Nowiny z językiem angielskim odbędzie się w parafii w Chorzowie. Nasze dzieci też są zaproszone. Jest okazja, żeby przez dwa tygodnie miały kontakt z językiem angielskim.

W czerwcu będziemy mogli wziąć udział w kolejnych ciekawych koncertach w naszym kościele. 27 czerwca odbędzie się dyplomowy recital fletowy absolwentki Marty Gawlas. Natomiast w piątek 21 czerwca zapraszamy na koncert 3 tenorów. Od kilku lat udostępniamy kościół na koncerty biletowane. Jednak dla nas są wejściówki darmowe.

W niedzielę 16 czerwca zapraszamy na nabożeństwo na zakończenie roku szkolnego. Nabożeństwo będzie miało „młodzieżową” oprawę muzyczną, a po nabożeństwie zapraszamy na piknik parafialny. Będziemy jednak prosili o przyniesienie sałatek i ciasta. Kiełbasę i napoje zapewni parafia.

W sobotę 15 czerwca w naszej parafii odbędzie się zebranie wyborcze Synodu Diecezjalnego. Ponieważ 14 września kończy się moja 10-letnia kadencja w urzędzie biskupa diecezjalnego, muszą odbyć się wybory. Wielokrotnie powtarzałem, że nie będę kandydował na nową kadencję. Jednak po licznych namowach, wręcz prośbach, zdecydowałem się na kandydowanie. Jak do tej pory jestem jedynym kandydatem wskazanym przez duchownych naszej Diecezji.

Zapraszam serdecznie do udziału w nabożeństwach w drewnianym zabytkowym kościele w Górnośląskim Parku Etnograficznym. W niedzielę 2 czerwca w Parku będzie wiele wydarzeń dla dzieci. O godz. 16.00 w kościele odbędzie się nabożeństwo nakierowane na młodych. Zachęcam rodziny z dziećmi do wybrania się w tę niedzielę do skansenu i na nabożeństwo. Natomiast 23 czerwca nabożeństwo w Parku odbędzie się o godz. 16.00 i będzie nagrywane dla TVP Kultura. Uczestnicy będą proszeni o przybycie do kościoła godzinę wcześniej. Nabożeństwo odprawi ks. prezes Adam Malina.

I na koniec wielka prośba. Jak co roku chcemy, żeby kościół był otwarty od 17 czerwca do 15 września od poniedziałku do piątku w godzinach od 11.00 do 16.00. Potrzebujemy wolontariuszy.

Życzę dobrego, błogosławionego czerwca. Korzystajmy z zaproszeń, które otrzymujemy. Przede wszystkim z zaproszeń na nabożeństwa.

Wasz proboszcz  
/ks. bp dr Marian Niemiec/

## **Apel Biskupa Kościoła o składanie ofiar na rzecz pomocy osobom poszkodowanym w wyniku powodzi w Brazylii**

Siostry i Bracia!

Na przełomie kwietnia i maja brazylijski stan Rio Grande do Sul dotknęły ulewne deszcze, w wyniku których mieszkańcy tego znajdującego się na południu kraju regionu mierzą się z katastrofalnymi powodziami. Do połowy maja kataklizm ten pochłonął ponad 140 ofiar śmiertelnych, ponad 120 osób uważa się za zaginione, ponad 800 jest rannych. Rząd Brazylii szacuje, że poszkodowanych przez żywioł jest 2 mln osób, w tym ok. 700 tys. musiało zostać ewakuowanych z terenów zalanych wodą.

Wielu ludzi straciło swój dorobek życia. Powódź dotknęła większość powiatów stanu Rio Grande do Sul, w tym jego stolicę – Porto Alegre. Zniszczone lub uszkodzone są domy, drogi, mosty i inne obiekty infrastrukturalne. Zalane zostało międzynarodowe lotnisko. Brakuje żywności, wody pitnej i lekarstw. Ponad 300 tys. gospodarstw domowych jest odciętych od prądu.

Jest to najtragiczniejsza powódź w Brazylii od ponad 80 lat. Usuwanie jej skutków będzie wymagało ogromnych nakładów i wieloletnich działań. W akcje solidarnościowe z poszkodowanymi zaangażował się m.in. Kościół Ewangelicki Luteranckiego Wyznania w Brazylii. W tych trudnych chwilach apelujemy o włączenie się w ogólnoswiatową pomoc dla osób dotkniętych tym kataklizmem. Okażmy solidarność z tymi, którzy cierpią w wyniku szkód wyrządzonych przez ten żywioł. Każdy przekazany dar będzie świadectwem miłości bliźniego, która przekracza geograficzne bariery. Nawet najmniejsze wsparcie może się przyczynić do poprawy trudnej sytuacji mieszkańców Rio Grande do Sul.

Ofiary pieniężne na rzecz pomocy osobom poszkodowanym przez powódź w Brazylii można przekazywać przelewem na konto Diakonii Polskiej lub za pośrednictwem płatności elektronicznych

dotpay na <https://diakonia.org.pl/darowizny/>. Zbiórka trwa do 30 czerwca 2024 r.

Dane do przelewu bankowego:

Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP  
ul. Miodowa 21, 00-246 Warszawa  
Bank PEKAO S.A. I O/Warszawa  
Numer konta: 78 1240 1037 1111 0000 0693 1384  
tytuł przelewu: „Brazylia”

---

W nawiązaniu do Dnia Matki, który ostatnio obchodziliśmy, pragniemy przedstawić w tym informatorze słowa Marcina Lutra z książeczki „Drogowskazy Chrześcijanina” przeznaczone na 26 maja:

„Czcij ojca swego i matkę swoją [...]” – II Mż 20,12

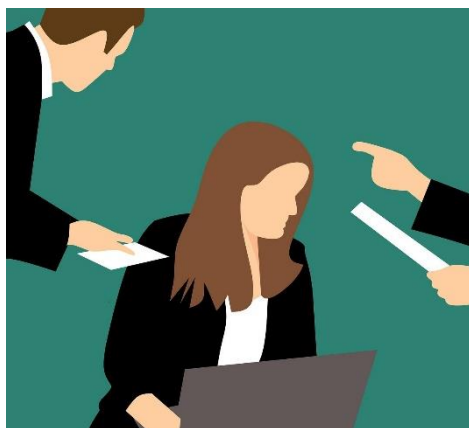
Młodzieży trzeba stawiać przed oczyma rodziców na miejscu Boga, by widzieli ich za ojca i matkę danych od Boga, mimo niekiedy ich małości, ubóstwa czy ułomności. Tej czci nie zostawiają pozbawieni na skutek ich postępowania czy błędów. Zapamiętaj zatem najpierw, że czczyć rodziców oznacza, że masz ich mieć za coś najwspanialszego, najdroższego, za najwspanialszy skarb na ziemi. W słowach wobec nich bądź powściągliwy, nie gań ich, nie obstawiaj przy swoim i nie narzekaj, ale pozostaw słuszość po ich stronie. Przemilcz, nawet gdyby w czymś posunęli się za daleko. Po trzecie, okazuj cześć względem nich także w uczynkach, to znaczy usługując im swoją osobą i dobrami, wspierając i opiekując się nimi w starości, chorobie, kalectwie czy ubóstwie, i czynź to nie tylko chętnie, ale też z pokorą, okazując im cześć jak przed Bogiem. Gdyż kto poznał, jak ma ich mieć w swoim sercu, ten też nie pozwoli, by cierpieli oni biedę i głód, ale stawia ich ponad siebie i przy sobie, udzielając im z tego co ma i co może.

## Mobbing? - trudna sprawa

Coraz częściej w stosunkach społecznych, zwłaszcza relacjach międzyludzkich pojawia się słowo mobbing. Co rusz słyszę skargę: mój szef stosuje wobec mnie mobbing; mój starszy brat sprawia, że czuję się mobbingowana. Konfirmant skarży się, że zmuszanie go do nauki wyznania wiary i psalmu 23 jest mobbingiem.

No to zacząłem się douczać, co to jest mobbing? Na stronie internetowej [biznes.gov.pl](http://biznes.gov.pl) znalazłem następujące wyjaśnienie: „Mobbing oznacza działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko niemu, które polegają na uporczywym i długotrwałym nękaniu lub zastraszaniu go. Mobbing występuje, gdy działania te lub zachowania wywołują u pracownika zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodują lub mają na celu jego poniżenie lub ośmieszenie, a także izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników”.

Z powyższego wynika, że mobbing dotyczy relacji pracodawca pracownik. Nie wnikiem w tę definicję. Staram się spojrzeć na problem mobbingu z mojej perspektywy. I przypominam sobie sytuację ze szkoły podstawowej, którą stale mam przed oczami: „Było to chyba w drugiej klasie szkoły podstawowej. Zgubiłem piórnik. Po kilku dniach zauważyłem, że taki sam piórnik ma jeden z kolegów. Zapytałem skąd ma taki piórnik? Odpowiedział, że ciekawość to pierwszy stopień do piekła. Poszedłem na skargę do wychowawczynie. Jakież było moje zdziwienie i zaskoczenie, gdy na lekcji wychowawczej nauczycielka wezwała kolegę na środek klasy. Gdy to uczynił, kazała mu przed całą klasą powiedzieć, że jest złodziejem, bo ukradł mój piórnik.



Kolega wyszedł na środek. Widziałem jego twarz. W oczach pojawiły się łzy. Przesuwał wzrok to na mnie, to na wychowawczynię. Zrobiło mi się go strasznie żal. Chciałbym wszystko cofnąć, zapaść się pod ziemię. W moich oczach też pojawiły się łzy, bo ja moim oskarżeniem doprowadziłem do takiej sytuacji. A może to nie był mój piórnik? Nauczycielka była nieubłagalna. Nacierała. Kolega płacząc powiedział, że jest złodziejem.

Wtedy nie znałem słowa mobbing. Dzisiaj myślę, że to był mobbing nauczyciela na uczniu, do którego ja się przyczyniłem. Pomyślałem, że nigdy nie chciałbym się znaleźć w takiej sytuacji. I do dzisiaj tak myślę.

Coraz częściej się zastanawiam, czy jako prezes Rady Parafialnej, któremu podlega kilku pracowników, gdy wydaję polecenia, nieraz stanowczo, nie stosuję mobbingu. Gdy zauważam, że moje polecenia są zostały wykonane i ja okazuję moje niezadowolenie czy nie będę posądzony o mobbing? Jako biskup diecezjalny muszę wymagać od duchownych wypełniania powinności administracyjnych, zwłaszcza dotrzymywania terminów. Za każdym razem po konferencji duchownych zastanawiam się, czy nie stosuję wobec duchownych mobbingu? Moim zdaniem domaganie się wypełniania obowiązków nie jest mobbingiem. Ale może oni myślą, uważają i odczuwają inaczej. Definicja mobbingu jest tylko literą. A przecież najwięcej zależy od charakteru człowieka, czy jest wrażliwy, czy gruboskórny? Litera zabija, duch ożywia.



Dlatego czasami zastanawiam się, czy niejeden duchowny nie jest mobbingowany? Przez kogo? Parafian, Radę Parafialną, władzę zwierzchnią?

Gdy przed posiedzeniem Rady Parafialnej duchowny

przeżywa wielki stres, co tam znów będzie, a po posiedzeniu wręcz stan depresyjny, bo mimo najlepszych jego starań, według jego oceny, i tak zawsze jest krytykowany, wręcz osądzany.

Och trudny i grząski temat z tym mobbingiem. Trzeba być bardzo ostrożnym i to z każdej strony. Szybko i łatwo, nawet niechcący można doprowadzić, że ktoś poczuje się mobbingowany. Równie szybko i łatwo ja sam mogę stwierdzić, przecież to mobbing ze strony mojego pracodawcy i zwierzchności.

Trochę się uspokoiłem po lekturze wydanej w 2021 roku przez Kościół broszurze: „Konflikty, mobbing, naruszanie granic, pedofilia, alkoholizm, wypalenie zawodowe”. Już na wstępie jest powiedziane, że „potocznie słowo mobbing bywa używane (niestety mylnie) na określenie konfliktów w miejscu pracy i wszystkiego, co się w nim nie podoba. Jednak różnice zdań, podniesiony głos lub szept za plecami, surowa krytyka ze strony przełożonych, spięcia, czy też tworzenie się grupiek interesów, są wpisane w sytuacje codzienne w pracy i nie stanowią niczego niezwykłego, nawet jeżeli nie są przyjemne. Pojęcie mobbingu bywa zatem nadużywane”. Jako uzupełnienie definicji mobbingu, którą przytoczyłem na początku felietonu znajdziemy tam ważną informację, że „Mobbing oznacza komunikację, która prowadzi do destrukcyjnego rozwoju konfliktu oraz sytuację, w której atakowany jest ktoś słabszy”.

Myślę, że w Kościele, jak to jest już w wielu organizacjach, instytucjach i zakładach pracy powinna zostać wypracowana procedura przeciwdziałania mobbingowi. A wśród pracowników Kościoła, zwłaszcza duchownych powinny zostać przeprowadzone szkolenia i warsztaty z tego tematu.

Bp Marian Niemiec

# Zaolziacy. Historia śląskiej rodziny.

Majowe spotkanie PTEw (21 maja)

Gościem majowego spotkania Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego Oddział Katowice była dr Krystyna Bliwert, która przedstawiła dzieje swojej zaolziańskiej rodziny. Spotkanie odbyło się 21 maja w Sali parafialnej katowickiej parafii ewangelickiej przy ul. Warszawskiej. Krystynę Bliwert przedstawiła licznie przybyłym uczestnikom prezes Oddziału prof. Grażyna Barbara Szewczyk. Prelegentka jest Mysłowiczanką, członkinią myśłowickiej parafii ewangelickiej, w przeszłości także delegatem na synod diecezjalny Kościoła. Przedstawiając prelegentkę prof. Szewczyk przybliżyła jej bogatą aktywność zawodową – dr Krystyna Bliwert jest z wykształcenia chemikiem i pracowała m.in. na Wydziale Farmaceutycznym Śląskiej Akademii Medycznej realizując się naukowo. Była także dyrektorem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mysłowicach, gdzie pracowała do przejścia na emeryturę. Obecnie z pasją zajmuje się dziejami swojej rodziny, której część po podziale Śląska Cieszyńskiego przywędrowała na Górny Śląsk.

W prelekcji zatytułowanej „Zaolziacy. Historia śląskiej rodziny” p. Bliwert zaprezentowała losy swoich bliższych i dalszych krewnych, na życiu których odcisnęła piętno historia, w tym zmiany polityczne, w wyniku których wielu zaolziańskich ewangelików po podziale ziemi cieszyńskiej w 1920 roku musiało opuścić swoje domy i szukać swego miejsca w nowoutworzonym państwie polskim. Jednym z nich był dziadek Prelegentki, który opuścił Zaolzie i zakupił domy w Mysłowicach i Katowicach. Wiele miejsca w barwnej opowieści Prelegentki zajęły wspomnienia związane z zaolziańskim domem dziadków w Suchej, gdzie rodzina prowadziła dobrze prosperującą gospodę. Dom Kiedroniów (rodziny ze strony mamy) pozostał we wspomnieniach p. Bliwert jako dziecięcy raj zaolziański, gdzie mogła spotykać się z kuzynami i częścią rodziny, która pozostała na Zaolziu. Słuchacze mogli jednocześnie poznać wiele epizodów i przeżyć poszczególnych

„bohaterów” barwnej opowieści – wujków, kuzynów, ciotek i kuzynek. Prelegentka zwracała uwagę na tradycje muzyczne obecne w jej rodzinie. Losy poszczególnych członków różnie także się potoczyły, rodzina musiała radzić sobie w czasach okupacji, mężczyźni byli powoływani do wojska, we wspomnieniach rodzinnych zachowała się m.in. postać wujka, który jako były żołnierz ewangelik osiadł w Anglii. Władysław Kiedroń (brat mamy) zmarł w Londynie w 1981 r. Inny kuzyn, jak zachowało się w rodzinnym przekazie, dla dobra rodziny nie zdecydował się na ucieczkę przed wcieleniem do Wehrmachtu, pozostając „bohaterem” we wspomnieniach. Krystyna Bliwert przedstawiła także wiele ciekawostek ukazujących, jak rozdzielona granicą rodzina – jej część polska i zaolziańska – pomagały sobie nawzajem, w jaki sposób pielęgnowały swoje relacje, jak np. wyglądała wzajemna pomoc w czasach okupacji.

Trzeba podkreślić, że opowieści o rodzinie towarzyszyła prezentacja multimedialna, na której zaprezentowane zostały rodzinne zdjęcia, dokumenty i pamiątki związane z losami rodziny. Dodatkowo uczestnicy mogli także bezpośrednio obejrzeć różne pamiątki przyniesione przez Prelegentkę. Warto także zaznaczyć, że na przykładzie swojej rodziny p. Krystyna Bliwert przybliżyła również losy zaolziańskich ewangelików, ich polskie tradycje, przywiązanie do polskości. Podkreślony został wysoki jak na ówczesne czasy poziom wykształcenia zaolziańskich ewangelików, co widoczne było także w rodzinie Prelegentki.

P. Krystyna podzieliła się także uwagami na temat obecnych relacji z zaolziańskim kuzynostwem. Podkreślony został stopniowy zanik języka polskiego w kolejnych pokoleniach, co jest nieuchronną konsekwencją funkcjonowania w kulturze czeskiej. Wspomnienia Prelegentki dotyczyły także jej własnych losów życiowych, rodzinnych i zawodowych. Przywołana została sylwetka męża – Mirosława Bliwerta (zm. 2007), muzyka, kompozytora, pedagoga i ewangelickiego organisty w Katowicach i Mysłowicach, także dyrygenta katowickiego chóru „Largo Cantabile”. Rodzinne tradycje muzyczne kontynuuje córka – Joanna Bliwert-Hoderny,

pedagog i dyrygentka chóru przy parafii ewangelicko-augsburskiej w Mysłowicach „Jubilate Deo”.

Po zakończonej prelekcji nie zabrakło pytań i refleksji kierowanych przez słuchaczy. Pytania dotyczyły przedstawionych członków rodziny, okoliczności związanych z okresem wojny i czasami powojennymi, które w różny sposób zaważyły na losach rodziny. Tego popołudnia uczestnicy spotkania mogli zetknąć się z bezpośrednimi wspomnieniami dotyczącymi „spraw zaolziańskich”. Dzieje ewangelików zaolziańskich, znane z przekazów książkowych i publikacji, zaprezentowane zostały na przykładzie jednej rodziny i przeżyć poszczególnych jej członków.

Tekst: dr Aneta Sokół



## Fotorelacje z majowych wydarzeń w naszej Parafii...

Diecezjalne Święto Pieśni... (12.05.) – fot. Natalia Jonszta





Złota Konfirmacja... (19.05.) – fot. Marzena Golicz





Konfirmacja... (26.05.) - fot. Natalia Jonszta





# Zapraszamy na nabożeństwa i spotkania parafialne

## 1. Niedziela po Trójcy Świętej

2 czerwca	10.00 – nabożeństwo Słowa z ofiarą
	16.00 – nabożeństwo w Górnos Śląskim Parku Etnograf.
3 czerwca	19.10 – spotkanie „Młodzi Dorośli – Katowice”
4 czerwca	18.30 – spotkanie dla sympatyków
5 czerwca	18.00 – próba chóru
6 czerwca	17.30 – spotkanie z Biblią

## 2. Niedziela po Trójcy Świętej

9 czerwca	10.00 – nabożeństwo Słowa
10 czerwca	19.10 – spotkanie „Młodzi Dorośli – Katowice”
11 czerwca	17.00 – spotkanie pań
12 czerwca	18.00 – spotkanie chóru
13 czerwca	17.00 – Akademia Ekumeniczna w Bibliotece Śląskiej
15 czerwca	10.00 – nabożeństwo synodalne – wybory na biskupa diec.

## 3. Niedziela po Trójcy Świętej

16 czerwca	10.00 – nabożeństwo rodzinne na zakończenie roku szkolnego i akademickiego z Komunią Św., połączone z piknikiem po nabożeństwie
	12.00 – nabożeństwo w Senior Residence
17 czerwca	19.10 – spotkanie „Młodzi Dorośli – Katowice”
18 czerwca	17.00 – spotkanie PTEw
20 czerwca	17.30 – spotkanie z Biblią
21 czerwca	18.00 – koncert wiedeński
	20.00 – koncert trzech tenorów

## 4. Niedziela po Trójcy Świętej

23 czerwca	10.00 – nabożeństwo Słowa
	16.00 – nabożeństwo w Górnos Śląskim Parku Etnograf.
24 czerwca	19.10 – spotkanie „Młodzi Dorośli – Katowice”
27 czerwca	17.00 – recital dyplomowy Marty Gawlas z klasy fletu

## 5. Niedziela po Trójcy Świętej

30 czerwca	10.00 – nabożeństwo z Komunią Św.
------------	-----------------------------------

Zachęcamy do oglądania „Codziennika biblijnego” na kanale YouTube Chrześcijańskiej Telewizji Internetowej, w którego nagrywanie jest też zaangażowana nasza Parafia. Bardzo prosimy o udostępnianie nagrań dalej tak, by docierały do jeszcze większej liczby osób!



W dzisiejszym świecie jest wiele możliwości. Jedną z nich jest transmitowanie nabożeństw. Jeśli nie jesteś w stanie z różnych powodów przyjść do naszego kościoła, zachęcamy do wzięcia udziału w nabożeństwie wirtualnie. Można je oglądać na żywo na kanale **YouTube**. Zapraszamy!

Zachęcamy do oglądania nabożeństw ewangelickich w TVP Kultura:

- 9 czerwca – godz. 8.00 – kościół w Bielsku
- 30 czerwca – godz. 8.00 – kościół w Pile

W terminie od 17 czerwca do 15 września planujemy w godzinach 11.00-16.00 dni otwarte naszego kościoła, dlatego prosimy o zgłaszanie się na dyżury do jego pilnowania. Dziękujemy!

---

### Dane kontaktowe

40-006 Katowice, ul Warszawska 18

[www.katowice.luteranie.pl](http://www.katowice.luteranie.pl)

[www.facebook.com/LuteranieKatowice](https://www.facebook.com/LuteranieKatowice)

nr konta: 62 1020 2313 0000 3002 0174 9043

tel.: 32 253 99 81

[katowice@luteranie.pl](mailto:katowice@luteranie.pl)